

MAFIA Z PROKURATOREM | GLADIATORZY ZNAD WISŁY  
RANKING: KWASNIEWSKY W DÓŁ, ROKITA W GÓRĘ

10 stycznia 2004 | NR 3 | Cena 4 zł (za 100 zł VAT)

www.wprost.pl

# Wprost

**GRYPA!**  
**KTO**  
**UMRZE**  
**NA GRYPĘ**  
**FUJIAN**



Wydawca: Wprost S.A. | ul. Chałubińskiego 10 | 00-620 Warszawa | tel. 22 634 10 10 | www.wprost.pl



# TAMA ROZUMU

Budowa **zapory na Jangcy** grozi największą katastrofą ekologiczną w dziejach świata

**Jacek Pałkiewicz**

znad Jangcy

**G**dy chińska dziennikarka Dai Qing napisała, że „ujarzmienie Jangcy nie jest projektem hydrologicznym, ale politycznym, przypominającym najgorsze plany centralnie zarządzanej gospodarki socjalistycznej”, została skazana na dziesięć miesięcy więzienia. Qing twierdziła, że inwestycja jest równie bezmyślna i szkodliwa jak stalinowskie projekty odwracania kierunku biegu rzek. Chińskie władze odpowiedziały, że żaden protest nie powstrzyma budowy największej tamy na świecie oraz elektrowni produkującej 18 tys. megawatów energii elektrycznej (tyle wytwarza dwadzieścia elektrowni atomowych średniej wielkości).

Pekin dowodzi, że dzięki zaporze po Jangcy kursować będzie pięciokrotnie więcej statków niż obecnie, zaś cena przewo-



zów spadnie o jedną trzecią. Najważniejsze jest jednak to - argumentują władze - że wreszcie zostanie ujarzmiona Jangcy, zwana matką wszystkich powodzi. W ubiegłym wieku powódzie spowodowane przez Jangcy pochłonęły 300 tys. ofiar, m.in. w 1954 r. zginęło 30 tys. osób, a ponad milion straciło dach nad głową, w 1996 r. życie straciło 2700 osób, a straty sięgnęły 7 mld dolarów. W ostatniej wielkiej powodzi, w 1998 r., utonęło 10 tys. osób, a dachu nad głową zostało pozbawionych aż 5 mln ludzi.

## ZABÓJCZA WODA

Przeciwnicy budowy zapory argumentują, że po jej wzniesieniu pod wodą znajdą się bezcenne obiekty kultury chińskiej: świątynie z czasów dynastii Ming czy kamienne budowle dynastii Han. Ekolodzy twierdzą, że to największe na świecie przedsięwzięcie hydrologiczne doprowadzi do katastrofalnych zmian w środowisku całego regionu. Jest bardzo prawdopodobne, że wyginie kil-

kadziesiąt gatunków zwierząt i roślin, na przykład rzeczny delfin Baiji, chiński aligator czy chiński jesiotr - ryba, która nie zmieniła się od czasów dinozaurów.

Pod wodami sztucznego jeziora mogą także zniknąć Trzy Przelomy Jangcy - trzecia po wielkim murze i terakotowej armii turystyczna atrakcja Chin. Rejs Jangcy turyści zaczynają w mieście Chongqing, dawnej stolicy Chin, liczącej dziś 16 mln mieszkańców. Z myślą o zagranicznych turystach powstały luksusowe statki wycieczkowe, m.in. „Princess Sheene” - jedna z trzech bliźniaczych jednostek wybudowanych kilkanaście lat temu w Niemczech.

Trzy Przelomy ciągną się przez ponad 200 km. Ta część rzeki nie należy do bezpiecznych: pod wodą na małej głębokości są skały. W tym miejscu rozbija się co dwudziesty sampan, a co dziesiąty doznaje poważnych uszkodzeń.

Pierwszy z Trzech Przełomów - Qutang (Przełom Ryczący) - wyrasta z wody niczym skalne wrota: dwie pionowe nagie ściany o wysokości kilkuset metrów, odległe od siebie o rzut kamieniem. Pierwszy z trzech



## ŻYCIODAJNA RZĘKA

**J**angcy to największa w Chinach i trzecia pod względem długości rzeka na świecie. Rozdziela Chiny na północną strefę z umiarkowanym klimatem oraz południową - gorącą i wilgotną. W dorzeczu rzeki żyje ponad 420 mln osób (40 proc. ludności Chin), czyli więcej niż w całej Europie. To z tych terenów pochodzi większość uprawianych w Chinach roślin: aż 75 proc. ryżu rośnie na polach wokół Jangcy. Wzdłuż rzeki ulokowanych jest również ponad 2 tys. zakładów przemysłowych.

kanionów jest najkrótszy, ma tylko 8 km, ale za to rzeka, przepływając przez niego, ma najbardziej bystry nurt. Wysoko na północnym brzegu, w miejscu zwanym Fengxiang Xia (Przełom Mieczów), znajdują się charakterystyczne szczeliny skalne. Kiedyś rejon ten zamieszkiwały plemiona umieszczające trumny ze zmarłymi wysoko w górskich jaskiniach. W tych grobach odkryto miecze z brązu, zbroje i inne starożytne narzędzia - z późnego okresu Epoki Walczących Królestw.

### PRZEŁOM KOŃSKIEGO PŁUCA

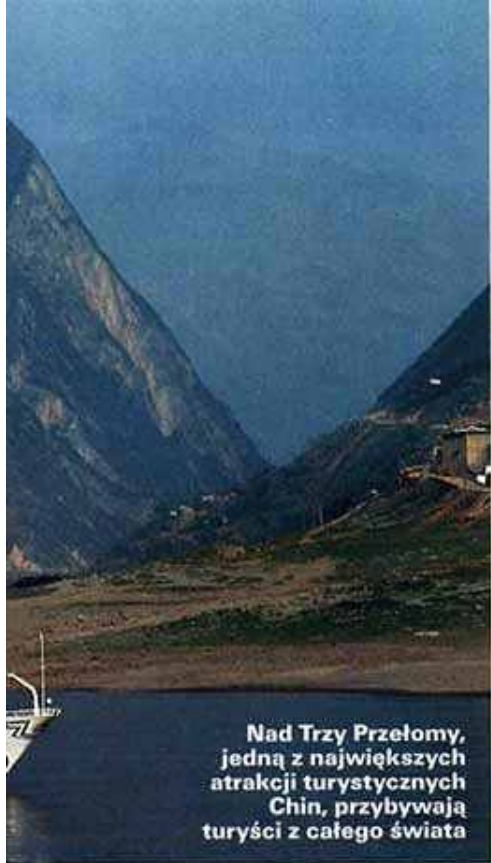
Po przepłynięciu pierwszego przełomu Jangcy przestaje przypominać kipiela i za-

czyna płynąć szerokim, spokojnym nurtem. Następny przełom - Wu (Przełom Czarnownic) - słynie z tablicy zwanej Kongming: olbrzymiej płyty skalnej u podnóża Wiercholka Nieśmiertelnych. Kongming to ofi-

cialne imię Zhuge Lianga, dowódcy państwa Shu w okresie Trzech Królestw (220-80 n.e.). Na tablicy wypisane jest oświadczenie mówiące o sojuszu państw Shu i Wu, sprzymierzonych przeciwko państwu Wei.



Budowy tamy nie można już powstrzymać, bo zainwestowano w nią zbyt duże pieniądze, zarówno chińskie, jak i amerykańskie



Nad Trzy Przelomy, jedną z największych atrakcji turystycznych Chin, przybywają turyści z całego świata

Na jednej trzeciej wysokości ściany wykuła wąską „cesarską ścieżkę”, po której poruszali się zaprzężeni niczym konie burlacy - stu, a nawet dwustu. W Trzech Przelomach często zrywała się lina poskręcana z bambusowych włókien i wielodniowy wysiłek burlaków szedł na marne. Jeśli nie było wypadków, pokonanie przelomów zajmowało dwa tygodnie. Mimo że na początku XX wieku po Jangcy kursowały już parowce, nie były one w stanie pokonać przelomów rzeki, więc burlacy pracowali tu jeszcze do połowy lat 50.

Przelom Xiling (Przelom Cieni) składa się z serii wąwozów, zwanych przelęczami Końskiego Pluca, Byczej Wątroby, Księgi Sztuki Wojennej i Cennej Szpady. Przelom Cieni ma 80 km długości i jest najdłuższy spośród Trzech Przelomów. Tutaj koryto Jangcy jest bardzo nierówne: w najgłębszym miejscu ma 180 m, a po chwili już tylko 15 m głębokości. Wystarczy moment nieuwagi, by rozpruć dno statku na podwodnej skale.

#### OSTATNI SEANS W TRZECHEM PRZELOMACH

Pierwszy projekt zapory na Jangcy opracował w 1919 r. Sun Jat-Sen, ojciec Republiki Chińskiej. W latach 50. XX wieku przypomniał sobie o nim Mao Tse-tung, ale nie zdecydował się na realizację tej inwestycji. Po dojściu do władzy Deng Xiaopinga w 1979 r. ruszyły prace projektowe. Dopiero jednak dziesięć lat później zaczęto forsować projekt budowy tamy.

Budowa tamy zmobilizowała ekologów na całym świecie. Niewiele to jednak daje, bo zainwestowano w nią zbyt duże pieniądze (nie tylko chińskie, ale też amerykańskie). Wprawdzie na wniosek amerykańskiej Narodowej Rady Bezpieczeństwa

w 1994 r. Bank Eksportowo-Importowy USA odmówił poręczeń pożyczek inwestorów ze Stanów Zjednoczonych, ale prywatne banki nie były już tak restrykcyjne. Takie banki, jak Morgan Stanley czy Goldman Sachs, kupiły obligacje wypuszczone przez Chiński Bank Rozwoju.

W 1993 r. zaczęto konstruować długą na 550 m i wysoką na 37 m tamę tymczasową, dzięki czemu osuszono plac budowy. Cztery lata później rozpoczęto wznoszenie tamy właściwej, a w ubiegłym roku napel-niono zbiornik zalewowy tamy. Hydroelek-trownia będzie natomiast jeszcze rozbudo-

wywana. Cała inwestycja ma być ukończona w 2009 r. Wówczas zostanie oddana do użytku gigantyczna zaporą o długości ponad dwóch kilometrów i wysokości 180 m, ze sztucznym zbiornikiem o długości 630 km. Tyle wynosi odległość między Warszawą a Wiedniem.

Zanim zaporą zostanie ukończona, nad Trzy Przelomy zjeżdżają turyści z całego świata. Przyjeżdżają oglądać to, co wkrótce będzie istniało tylko w dokumentalnych filmach.

**Jacek Pałkiewicz**